

T Ł U M A C Z E N I E

z „H A A R E T Z ” z d n i a 20 marca 1934 r. Nr. 4460.

IMIENINY PIŁSUDSKIEGO I IMIGRANCI Z POLSKI.

Imigranci z Polski wyrazili wczoraj ich uczucia czci i szacunku, odczuwanych przez nich dla Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i brali czynny udział w uroczystym zebraniu, urządzonym na cześć imienia Piłsudskiego przez Konsula Polskiego w Tel-Aviv p. Stanisława Łukaszewicza w jego mieszkaniu. Przyszli imigranci z Polski z różnych warstw społeczeństwa, wszyscy ubrani odświętnie, by złożyć ich życzenia i życzenia ich instytucyj temu, „który zwrócił Narodowi Polskiemu wolność, ufundował granice Państwa Polskiego, podniósł jego prestiż w świecie i który stoi na warcie przeciw wybrykom polskich antysemitów wobec Żydów” (słowa jednego gratulanta).

Pan Łukaszewicz i jego Małżonka witali przybyłych i ich przyjęli. W centrum sali ustawiono statuetkę Marszałka, udekorowaną kwiatami i chorągwią Polski. Konsul wygłosił krótkie przemówienie / w hebrajskim gratulacyjne/, w którym podkreślił ogromne zasługi Piłsudskiego, jako wodza narodu, podkreślił, że razem z mieszkańcami Polski świętują dzisiaj 8 milionów imigrantów Polaków, rozproszonych po wielkim świecie i wyraził swoje zadowolenie, że Żydzi polscy przyłączają się do tej uroczystości w odpowiedniej formie. Konsul ukończył swoje przemówienie życzeniami i toastem „Niech żyje Marszałek Piłsudski”, do którego przyłączyli się wszyscy zebrani.

Zebrani we wzniosłym nastroju postanowili wysłać telegramy z życzeniami Piłsudskiemu i Ministrowi Józefowi Beckowi.

Z okazji święta był wczoraj popołudniu zamknięty Bank P.K.O.

Za zgodność tłumaczenia: /-/ J. Grosskopf.

(11)